

Ruchy migracyjne – skąd wyjeżdżamy i dokąd

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 12, sierpień 2013 00:00

Jarosław Komża

Odłony: 1937

Portal mojapolis.pl zamieścił analizę ruchów migracyjnych Polaków pomiędzy miastem a wsią. Relatywnie najwięcej osób przesiedla się na wieś z miast małej i średniej wielkości (do 100 tys. mieszkańców). Z kolei analiza wskaźników zameldowania wskazuje, że jako cele migracji do miast królują nie metropolie, ale ich otoczenie.

Wśród małych miast największy wskaźnik wymeldowań na wieś na 1 tys. mieszkańców zanotowały: Łęczna (16,4 wymeldowań, liczba mieszkańców 21 tys.), Szczytno (12,2 wymeldowań, liczba mieszkańców: 25 tys.), Golub-Dobrzyń (10,9 wymeldowań, liczba mieszkańców 13 tys.). Natomiast pośród miast wojewódzkich najwięcej wymeldowań na wieś zarejestrowano w Olsztynie (8,3), a najmniej w Katowicach (2,5). Patrząc na problemy z perspektywy regionalnej, najwięcej wymeldowań na wieś notowano w ostatnich latach w województwie wielkopolskim, pomorskim i kujawsko-pomorskim.

Wyraźniej przebiega linia podziału między regionami, pod względem liczby mieszkańców emigrujących do miast. Relatywnie najwięcej osób przesiedla się na tereny miejskie z województw północno-zachodnich i północno-wschodnich: lubuskiego, zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego oraz podlaskiego; najmniej zaś z województw południowych – małopolskiego i podkarpackiego. Co oczywiste, najmniej wymeldowań do miast jest wśród ośrodków powyżej 100 tys. mieszkańców: Słupsk, Szczecin, Olsztyn, Białystok, Toruń, Gorzów Wielkopolski, Zielona Góra czy Warszawa. Uzupełnieniem obrazu migracji do miast są dane o zameldowaniach. Potwierdzają one przekonanie o szczególnej roli terenów podmiejskich. Świadczą o tym, że osoby decydujące się na migrację do dużych ośrodków miejskich – na ogół za pracą – wybierają jako miejsce zamieszkania tereny położone w pewnej odległości od samych metropolii. Przesiedlenia na tereny podmiejskie wpływają na proces suburbanizacji, zawyżając jego wskaźnik. Bowiem, jak zauważa autor analizy, nie wszyscy przenoszą się na przedmieścia z własnej woli. *"Nie można zapominać, że dla wielu osób zamieszkanie pod miastem łączy się z dostępnością tańszych mieszkań. Dla tych osób „przykładanie się” do suburbanizacji – procesu opisywanego w geografii jako odpływ ludności z centrów miast na peryferie – to nie kwestia wolnego wyboru, ale przymus ekonomiczny”*.

Cały raport dostępny [TUTAJ](#).

Źródło: mojapolis.pl